

Błędy w katechizacji przyczyną fałszywego obrazu Boga

Errors in catechesis as the cause of a false image of a stern God

SZYMON JAKÓB

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu,

Wydział Teologiczny, Polska

e-mail: szymon.jakob@amu.edu.pl

<https://orcid.org/0000-0003-4825-4854>

Abstract: The aim of the article is to examine the impact of catechetical errors on people's perceptions of God. The methodology includes analysis of sources, everyday life examples, and catechetical errors leading to a false image of a stern God. Conclusions highlight the necessity for a better understanding of the Fundamental Truths of Faith and greater inclusion of God's mercy in catechesis. Collaboration between dogmatists and catechists and the continuation of adult religious formation are crucial.

Keywords: catechesis; image of God; Main truths of faith; God's mercy; punishment for sins; adult catechesis

Abstrakt: Celem artykułu jest zbadanie wpływu błędów w katechizacji na wyobrażenia ludzi o Bogu. Metodologia obejmuje analizę źródeł, przykładów z życia codziennego oraz błędów w katechizacji, które prowadzą do fałszywego obrazu surowego Boga. Wnioski wskazują na konieczność lepszego zrozumienia *Głównych prawd wiary* i większego uwzględnienia Bożego miłosierdzia w katechizacji. Kluczowa jest współpraca między dogmatykami a katechetkami oraz kontynuacja formacji religijnej dorosłych.

Słowa kluczowe: katecheza; obraz Boga; *Główne prawdy wiary*; miłosierdzie Boże; kara za grzechy; katecheza dorosłych

Wstęp

„Skoro Bóg stworzył nas na swój obraz, odwdzięczyliśmy się mu tym samym” (Voltaire 1883, 164) – pisał Voltaire. Zgodnie z jego twierdzeniem, które wydaje się trafne, można dojść do wniosku, że człowiek, stworzony na obraz Boży, w swoim pojmowaniu stwarza Boga na obraz ludzki. Człowiek, korzystając z ograniczonego aparatu poznawczego, przypisuje Bogu cechy i atrybuty, które pomimo ich ważności, nigdy nie będą w pełni oddawać doskonałej natury Boga. Jest to proces, który podlega pewnym trudnościom i ograniczeniom. Czynniki takie jak kulturowe i społeczne wpływy, indywidualne doświadczenia oraz interpretacje prawd wiary mogą zakłócać i zniekształcać obraz Boga. W efekcie Bóg może być rozumiany przez ludzi na różne sposoby, co prowadzi do różnorodnych koncepcji dotyczących Jego istoty. Wielu badaczy uważa, że obraz Boga kształtuje się w wyobrażeniu ludzkim w czasie dzieciństwa (Mąkosa 2009, 169-170). Ważną rolę w tym czasie spełnia właściwa katechizacja, zarówno na poziomie rodzinnym, parafialnym oraz szkolnym. Błędy w tej dziedzinie mogą skutkować fałszywym obrazem Boga, który z kolei jest przyczyną kryzysu wiary lub jej całkowitego porzucenia.

Celem niniejszego artykułu jest przede wszystkim ukazanie, w jaki sposób katechizacja wpływa na wyobrażenia ludzi na temat Boga oraz jakie konsekwencje te błędy mogą mieć dla wiary i duchowego rozwoju człowieka. Najpierw zostanie przedstawiony sam problem kształtującego się obrazu Boga, a następnie będą ukazane źródła fałszywego obrazu surowego Boga. Po analizie różnych aspektów katechizacji, przy pomocy źródeł oraz przykładów z życia codziennego, zostaną sformułowane wnioski.

1. Pojęcie obrazu Boga

Człowiek dąży do poznania natury Boga, chociaż Bóg sam w swej istocie wykracza poza granice pojęciowe ludzkiego rozumu. Clive S. Lewis wyrażał tę prawdę w wyjątkowo metaforyczny i obrazowy sposób (Lewis 2002, 159-165). Człowiek zna trzy wymiary, porusza się w świecie trójwymiarowym. Każdy przedmiot ma swoją wysokość, szerokość i długość. Jeśli jednak wprowadzi się rzeczywistość trójwymiarową do rzeczywistości dwuwymiarowej, jaką jest płaszczyzna np. kartka papieru, to obiekt trójwymiarowy przybierze formę rzutu, obrazu. Podobnie z duchową rzeczywistością pozamaterialną, jaką jest osoba Boga. W ludzkiej rzeczywistości można kształtować tylko pewien obraz. Bóg przekracza znany człowiekowi trójwymiar. Kiedy Boga, który jest rzeczywistością ponadwymiarową, przedstawi się w ludzkiej, ograniczonej wyobraźni, trzeba liczyć się z uproszczeniami, a nawet błędami. W ludzkiej

świadomości istnieją różne antropomorfizmy Boga (Murawski 1977, 58-59). Według niektórych psychologów niezależnie od wieku pozostaje w człowieku jakaś forma przypisywania Bogu cech ludzkich (Murawski 1977, 59). Zatem zarówno przedszkolak, jak i wieloletni teolog, posiada jakiś obraz Boga, który jest wynikiem wychowania w wierze, czyli szeroko rozumianej katechizacji. Na różnych etapach swojego życia kształtuje się w człowieku obraz Boga.

Obecnie problem związany z postrzeganiem Boga staje się niezwykle popularny. Obserwuje się pewien trend w duszpasterstwie oraz rekolekcjach, który polega na podkreślaniu konieczności odrzucenia błędnych wyobrażeń o Bogu na rzecz przyjęcia właściwego sposobu postrzegania Go (Walczak 2016, 197). Twórczość kaznodziejska nie zna granic, dlatego też te najbardziej popularne, fałszywe obrazy Boga, mają swoje nazwy. Staruszek, ratownik, święty Mikołaj, obserwator, nieobecny, despota, policjant, księgowy, snob, piorunochron, witamina, rasista – to tylko niektóre określenia opisujące zafałszowane obrazy Boga (Biel 2019). Powyższe przykłady nie wyczerpują całego spektrum fałszywych pojęć, których jest bez liku. Warto jednak zwrócić uwagę na najczęściej spotykaną odmianę fałszywego obrazu Boga, widzianego jako surowego, karzącego i bezdusznego sędziego (Frielingsdorf 1997, 115). Wielu ludzi ma zniekształcone wyobrażenie Boga z powodu błędów w nauczaniu religijnym lub wpływu innych czynników kulturowych (Godlewski 2021, 15). Te fałszywe przekonania, które mogą się kształtować w dzieciństwie i trwać w dorosłym życiu, mają dramatyczne skutki. Badania pokazują, że fałszywy obraz Boga jest główną przyczyną powstawania nerwic eklezjogennych (Molenda 2015, 191). Jeśli ktoś wierzy, że Bóg to surowy sędzia, zawsze gotowy do gniewu i karania za małe wykroczenia, to może odczuwać przed Nim lęk. Z kolei to może prowadzić do przestrzegania zasad religijnych z obawy przed karą, ale nie sprzyja to prawdziwej miłości do Boga. W rezultacie rosnący lęk może prowadzić do agresji i niechęci wobec Boga (Mąkosa 2009, 181).

2. Źródła fałszywego obrazu Boga

Zjawisko powstawania fałszywego obrazu Boga, jawiącego się jako surowego sędziego ma różne źródła. Jednym z istotnych czynników, kształtujących fałszywy obraz Boga, jest straszenie Bogiem, które może być patologicznym elementem procesu wychowania, wpajanym w umysły młodych ludzi. Wielokrotnie można usłyszeć zdania wywołujące przeświadczenie o Bożej karze. „Kara Boska!” – mówią niektórzy jako komentarz do czyichś niepowodzeń. Warto również zwrócić uwagę na wpływ tradycji kulturowych i przysłów na wyobrażenia o Bogu. Przysłowia typu „Pan Bóg nierychliwy, ale sprawiedliwy” lub

„Jak Kuba Bogu, tak Bóg Kubie” często używane, podświadomie sugerują, że Bóg jest surowym sędzią, gotowym ukarać grzeszników. Takie przysłowia utrwalają fałszywy obraz. Należy zauważyć, że przekonanie o karze Boskiej za grzechy istniały od dawna. Już starożytni ludzie upatrywali swoje niepowodzenia i nieszczęścia w karach bogów. Ten obraz Boga jako surowego sędziego był obecny w wielu kulturach i tradycjach religijnych. Także wyznawcy judaizmu dopatrywali się przyczyn życiowych niepowodzeń, takich jak niepłodność, w karze za grzechy. W objawieniu finalnym, Jezus Chrystus, niejako prostuje zafałszowany obraz surowego Boga, obecny w mniemaniu ludzi starotestamentalnych, kładąc nacisk na kwestię miłosierdzia i przebaczenia (Walczak 2016, 197). Przykładem może być biblijna wzmianka o katastrofie podczas budowy wieży w Siloam z Ewangelii Łukaszewej, która kwestionuje koncepcję, że nieszczęścia są karą za grzechy (Łk 13, 4).

Artykuł jednak skupia się na roli katechizacji w kształtowaniu fałszywego obrazu Boga. W kontekście dyskusji na temat błędów w katechizacji, warto przywołać nauczanie papieża Franciszka, które wskazuje na konkretne zagrożenia i poniekąd przestrzega przed postawami i błędami prowadzącymi do zafałszowań, które mogą być przekazywane w ramach katechezy. Papież Franciszek przede wszystkim ostrzega przed postawą „kontrolerów łaski”, która może przejawiać się w katechezie poprzez stosowanie rygorystycznych warunków dostępu do sakramentów wtajemniczenia, co prowadzi do promowania obrazu Boga jako kontrolera, którego łaska jest uzależniona od zasług człowieka, co jest sprzeczne z nauką o łasce Bożej (Franciszek 2013, 47). Papież krytykuje też pesymistyczne podejście duszpasterskie i katechetyczne, które skupia się głównie na problemach i grzechu, zamiast na radości i nadziei przynoszonej przez Ewangelię. Taka postawa może prowadzić do fałszywego obrazu Boga jako surowego sędziego, który nieustannie karze za grzechy (Franciszek 2013, 84-85). Franciszek zdecydowanie odrzuca taką formę głoszenia. Nauczanie papieża Franciszka, dotyczące „ideologii okaleczających serce Ewangelii”, bezsprzecznie odnosi się również do problemów, które występują w katechezie. Papież zauważa m.in., że ideologie mogą skłaniać chrześcijan do oddzielania wymagań Ewangelii od osobistej relacji z Bogiem oraz od wewnętrznej jedności z Nim. Taka postawa prowadzi do spłycenia chrześcijaństwa, czyniąc z niego jedynie jakąś organizację pozarządową, pozbawioną głębokiej duchowości. W kontekście katechezy może to przejawiać się poprzez skupienie się jedynie na przekazywaniu zewnętrznych zasad i nakazów religijnych, z pominięciem głębszej relacji z Bogiem oraz zaniedbaniem duchowości (Franciszek 2018, 100-103). Najważniejsze w kontekście dyskusji o błędach w katechizacji jest nauczanie Franciszka, poruszające temat współczesnego gnostycyzmu i pelagianizmu, które mogą być obecne w niektórych formach katechezy. Pelagianizm, oparty na mylnym przekonaniu

o ludzkiej zdolności do osiągnięcia zbawienia wyłącznie poprzez własne działania, prowadzi do zniekształcenia wiary. W kontekście katechezy może to objawiać się propagowaniem warunkowości miłości Bożej, gdzie zbawienie jest uzależnione od spełnienia przykazań. Takie podejście tworzy fałszywy obraz Boga jako surowego sędziego, który karze za nieposłuszeństwo, zamiast Boga miłosierdzia i łaski (Franciszek 2018, 35-62). Papież Franciszek wskazuje na konieczność wyważonego podejścia w katechezie, które integruje wymogi moralne z prawdą o Bożej łasce. Priorytet postępowania nie powinien być rozumiany jako warunek dla uzyskania Bożej miłości, lecz jako odpowiedź na nią. W centrum przekazu katechetycznego powinna być zawsze prawda o nieskończonej miłości i miłosierdziu Boga, które przekraczają ludzkie wysiłki i zasługi. Powyższe wskazówki papieża Franciszka stanowią istotne punkty odniesienia w refleksji nad błędami w katechizacji i przypominają o konieczności przekazywania prawdziwego obrazu Boga jako Boga miłosierdzia, łaski i miłości, zgodnego z Ewangelią. Nauczanie papieskie jest też argumentem potwierdzającym fakt, iż takie błędy są współcześnie obecne w katechezie i duszpasterstwie, skoro są tak dobitnie podkreślane i piętnowane. W nauczaniu papieża Franciszka widać głęboką analizę problemów na arenie ogólnokościelnej, które mają istotne konsekwencje również dla katechezy.

Wydaje się, że mimo wszechobecnego nauczania o Bożym miłosierdziu, fałszywy obraz Boga jako bezlitosnego sędziego jest utrwalany poprzez przekaz tzw. *Głównych prawd wiary* zawartych w *Małym katechizmie*. Na temat zasadności tych prawd wiary i ich pochodzenia toczy się ciągle dyskusja naukowa. Jedni całkowicie je negują (Piekutowski 2022, Jakimowicz 2022), inni autorzy bronią i uzasadniają brzmienie tych prawd (Ziomber 2022, Piegsa 2016). Szczególnie katoliccy publicyści spierają się w poszukiwaniach źródeł tych niezawartych w *Katechizmie Kościoła Katolickiego* prawd. Szczególnie problemy przynosi druga z sześciu tzw. *Głównych prawd wiary*: „Bóg jest sędzią sprawiedliwym, który za dobro wynagradza, a za zło karze”. Celem artykułu nie jest rozstrzyganie dogmatycznych debat na temat zasadności *Głównych prawd wiary*, ale raczej podjęcie krytyki sposobu, w jaki te treści są przekazywane w procesie katechizacji. Niektórzy uważają, że te zdania są źle sformułowane, fałszywe, a nawet herezjarchiczne, co wywołuje regularne dyskusje w ramach wewnątrzkatolickiej debaty. Artykuł nie podejmuje oceny samej treści tych prawd wiary ani nie proponuje ich usunięcia, ani zakazu ich nauczania. Zasadniczy problem leży w błędnym sposobie przekazu prawd.

a) Błędna nazwa

Zdefiniowanie nazwy tzw. *Głównych prawd wiary* sugeruje, że nic więcej już nie potrzeba wiedzieć. Według słownika „główne” to najważniejsze, podsta-

wowe, zasadnicze (sjp.pwn.pl 2023). W perspektywie poznawczej dziecka, które jest skłonne przyjmować informacje dosłownie, określenie „główne”, staje się wydźwiękiem kluczowym i trwałym w formowaniu przekonań religijnych. Choć można próbować wyjaśniać, że w tych sformułowaniach kryje się również prawda o Bożej miłości, to jednak takie wyjaśnienie jest interpretacją, a nie bezpośrednim sformułowaniem. Dziecko potrzebuje wyrazistego orędzia, które głosi: „Bóg Cię kocha!”. Jest niezaprzeczalnym faktem, że nauka o miłosierdziu Bożym jest nieodłączną częścią nauczania katolickiego, jednakże istnieje wyraźne zagrożenie, że przekaz taki może być postrzegany jako „pobożnościowe gadanie” i niekoniecznie jest integralną częścią najważniejszych prawd wiary. To, że nauka o miłosierdziu i miłości Bożej jest w mniejszym stopniu uważana za „główną” prawdę wiary, może wynikać z faktu, że nie jest ona wyraźnie zawarta w jakimkolwiek katalogu *Małego katechizmu*, którego muszą się nauczyć kandydaci do Pierwszej Komunii Świętej. W konsekwencji, klasyczny kerygmat, którego celem jest podkreślenie miłosierdzia Bożego i zbawienia przez wiarę w Jezusa Chrystusa, nie jest czymś, co młody człowiek potrafi wyrecytować na pierwszych etapach nauki religii, tak jak *Główne prawdy wiary*. Stąd rodzi się przekonanie, że „główne” prawdy, z racji nazwy, powinny być przekazywane w pierwszej kolejności, a bardziej rozbudowane kwestie teologiczne można eksplorować w późniejszych fazach katechezy. Jednak w podświadomości „wszystko inne” nie jest już czymś głównym. Nadmiernie uproszczona kategoryzacja wprowadza w błąd, sugerując, że istnieje ograniczona liczba prawd, które można uznać za najważniejsze lub kluczowe, a poznawane później nie są już tak ważne.

b) Błędna metoda uczenia pamięciowego

Metoda uczenia się „na pamięć”, która często jest stosowana w kontekście katechezy, wymaga szczególnej analizy. Istotne jest zrozumienie, że w dzisiejszych realiach nauczania religii w szkołach, często wyuczanie na pamięć kluczowych formuł i treści religijnych może prowadzić do pewnych niekorzystnych konsekwencji. Warto podkreślić, że w niektórych sytuacjach konieczne jest zapamiętanie określonych treści, takich jak przykazania czy podstawowe modlitwy (Katechizm Kościoła Katolickiego 1994, 2688). Jednakże w obecnych warunkach nauczania, często te formułki traktowane są bardziej jako obowiązkowy materiał do zapamiętania na potrzeby oceny niż jako treści, które powinny być przemyślane, zrozumiane i przeżywane w kontekście wiary. Przykładem może być problem z formułą spowiedzi. Istnieje ryzyko, że dzieci, w obawie przed zapomnieniem konkretnej formułki, skupiają się bardziej na zapamiętywaniu słów niż na refleksji nad swoimi grzechami. Często zdarza się, że osoby unikają spowiedzi przez dłuższy czas z powodu obawy

przed niepamiętaniem odpowiedniej formułki. W rzeczywistości, obowiązkowe zapamiętywanie treści nie gwarantuje pełnego zrozumienia czy zaangażowania. Osoba może nauczyć się pewnych formułek, ale niekoniecznie rozumieć ich znaczenie lub potrafić wyjaśnić je własnymi słowami. Prowadzi to do powierzchownego zrozumienia i braku możliwości pogłębienia wiary oraz jej trwałości. Formułki wyuczone na pamięć często zostają w umyśle bez właściwego zrozumienia ich znaczenia lub kontekstu.

c) Błędne rozumienie sprawiedliwości Bożej

Błędne rozumienie pojęcia sprawiedliwości Bożej, możliwe w kontekście omawianej głównej prawdy wiary, stanowi kluczowy aspekt tej problematycznej kwestii. Wydaje się, że istnieje pewne nieporozumienie co do charakteru Bożej sprawiedliwości i tego, w jaki sposób jest ona pojmowana przez umysł dziecka. Pojęcie sprawiedliwości Bożej, ukazane w głównej prawdzie wiary, często mylone jest z ludzkim pojęciem sprawiedliwości. Dzieci mogą skłaniać się ku myśli, że Boża sprawiedliwość działa na zasadzie równej wymiany, gdzie każdy otrzymuje dokładnie tyle, na ile zasłużył. Tomasz z Akwinu wskazywał na dwa rodzaje sprawiedliwości – wymienną (komutatywną), która opiera się na równym oddawaniu i rozdzielczą (dystrybutywną), która definiuje sprawiedliwość władcy wobec poddanych (Lis 1996, 221-236). Król jako sprawiedliwy władca, może różnie traktować swoich poddanych, opiekując się nimi nierównomiernie, w zależności od potrzeb i zasług każdego z nich. To rozumienie sprawiedliwości dystrybutywnej, choć zrozumiałe w kontekście władcy i jego poddanych, nie jest zawsze precyzyjnie przekazywane dziecku w kontekście nauki religii. Problem pojawia się w momencie, gdy dziecko może skojarzyć Bożą sprawiedliwość z ludzkim pojęciem, według którego każdy otrzymuje to, na co zasłużył. To niejednokrotnie prowadzi do nieodpowiednich interpretacji, w których dziecko może przypisywać nieszczęściom, chorobom lub kataklizmom, miano kary Bożej. Według B. Sesboüé łączenie działania Boga ze sprawiedliwością wymienną jest pokłosiem, pesymistycznej teologii XVI i XVII w., kładącej nacisk na obraz Boga Ojca, który potrzebuje zapłaty, rozumianej jako zemsty, wypełniającej się w ofierze Chrystusa na krzyżu (Sesboüé 2015, 91-101). Przy czym Bogu jest znacznie bliżej do sprawiedliwości rozdawczej. Sprawiedliwość rozdawcza jest wyrazem troski oraz opieki ze strony Boga jako władcy i sędziego, a nie objawem jego niełaskawości czy bezwzględności. Pytanie, czy rodzice, księża i katecheci dostatecznie dobrze wyjaśniają to pojęcie, jest istotne. Nawet jeśli pojęcie jest dobrze zrozumiane i wyjaśniane, to nadal pozostaje problem, że jest to przekazywane jako dookreślenie, interpretacja i tłumaczenie, a nie jako bezpośrednia uczona na pamięć formuła. Istnieje ryzyko, że formuła pozostanie, a wyjaśnienia odejść w niepamięć.

d) Błędne rozumienie kary za grzechy

W procesie katechizacji może pojawiać się niejasność w rozumieniu kary za grzechy. Kary te są czasem błędnie interpretowane jako akt zemsty ze strony Boga, co może prowadzić do fałszywego obrazu Boga jako surowego sędziego. Należy zrozumieć, że kara za grzechy jest bardziej konsekwencją samych grzechów niż zemstą. *Katechizm Kościoła Katolickiego* wyjaśnia, że każdy grzech wiąże się z nieuporządkowanym przywiązaniem do stworzeń, które wymaga oczyszczenia albo na ziemi, albo po śmierci w czyśćcu. Kara ta nie jest narzędziem odwetu w ręku Boga, lecz wynikiem samej natury grzechu (*Katechizm Kościoła Katolickiego*, 1472). Istotne jest zauważenie, że kara za grzechy nie jest wprowadzana z zewnątrz i nie jest używana jako narzędzie odwetu ze strony Boga, „który jest wściekły” (Wiśniewski 2016, 66). W temacie źródła kary warto przytoczyć słowa P. Wygala, który analizując wypowiedzi ojców Kościoła, napisał: „Bóg w refleksji Ojców Apostolskich jest Bogiem miłosiernym, ale jest też Bogiem sprawiedliwym, który za dobro wynagradza, ale przyjmuje też taki wybór człowieka, którego efektem jest kara wieczna” (Wygala 2019, 178). Autor unika sformułowania „[...] a za zło karze”, używając określenia, które wskazuje jasno, że to nie Bóg jest źródłem kar, a pełna odpowiedzialność za konsekwencje grzechu oraz potępienie, leży po stronie człowieka.

3. Kształtowanie prawdziwego obrazu Boga

a) Synergia dogmatyki i katechetyki

Dochodząc do wniosków i postulatów warto zwrócić uwagę w pierwszej kolejności na potrzebę współpracy dogmatyki i katechetyki. Dogmatyka stara się wyjaśniać fundamentalne prawdy wiary, przynosząc dogłębne refleksje na temat obrazu Boga, Jego miłości, ale także sprawiedliwości i właściwie rozumianej kary za grzechy. Niemniej jednak, to katechetyka dostarcza narzędzi i metod, które ułatwiają przekazywanie tych dogmatycznych prawd w sposób zrozumiały. Kluczową kwestią jest konieczność współdziałania dogmatyków i katechetów w celu przekazania ludziom głębszego i bardziej autentycznego zrozumienia Boga. Jest to szczególnie istotne w kontekście *Głównych prawd wiary*, które mogą być interpretowane na płaszczyźnie powierzchownej. Poprzez symbiozę tych dwóch dziedzin, łatwiej zrozumieć, że Bóg nie jest surowym sędzią, lecz Miłością, która zbawia człowieka. Katechetyka musi wykorzystywać dogmatyczne fundamenty, eliminując ryzyko błędnego rozumienia prawd wiary. Współpraca obu tych dziedzin będzie owocowała lepszą jakością przekazu wiary.

b) W kierunku kompleksowego uzupełnienia *Głównych prawd wiary*

W kontekście refleksji nad rolą *Głównych prawd wiary*, pojawia się pytanie: jakie działania można podjąć, aby lepiej oddać głębię i kompleksowość Bożego miłosierdzia, bez konieczności usuwania istniejących treści? Rozważając tę kwestię, należy zauważyć, że radykalne wyrzucenie *Głównych prawd wiary* z *Małego katechizmu* byłoby drastycznym krokiem. Istnieje jednak możliwość wprowadzenia dodatkowych elementów, które pomogą w uwydatnieniu aspektu Bożego miłosierdzia jako integralnej części wiary. W tym kontekście można rozważyć dodanie *Czterech prawd życia duchowego* lub *Sześciu punktów kerygmatu* do istniejącego spisu najważniejszych treści, które należy przekazywać w procesie katechizacji na wczesnym etapie kształcenia. Wprowadzenie takich dodatkowych elementów mogłoby pomóc w ukazaniu, że miłość Boża jest nie tylko dodatkiem do prawdy o Bożej sprawiedliwości, ale jest integralnym elementem pełnego obrazu Boga, który doskonale się objawia w Jezusie Chrystusie.

c) Potrzeba katechezy dorosłych

Ważnym postulatem jest zwiększenie zaangażowania rodziców w proces katechizacji swoich dzieci. Rodzice pełnią kluczową rolę w formowaniu obrazu Boga u swoich dzieci. Dlatego ważny jest rozwój procesu formacji religijnej przez katechezę dorosłych, na co zwraca się coraz większą uwagę. Dorośli są zobowiązani do kontynuowania swojej formacji religijnej nie tylko w celu rekompensaty ewentualnych braków w procesie katechizacji z okresu dzieciństwa, ale przede wszystkim w celu dalszego rozwijania swojej własnej wiary. Jest to nieodzowny element w budowaniu i utrzymywaniu właściwego obrazu Boga, który jest przekazywany następnym pokoleniom. Istotnym zatem elementem tworzenia właściwego obrazu Boga jest rozwój katechezy dorosłych.

Zakończenie

Podsumowując, błędy w procesie katechizacji mogą prowadzić do kształtowania fałszywego obrazu surowego Boga, obejmując one mylącą nazwę *Głównych prawd wiary*, metodę uczenia na pamięć oraz nieporozumienia w pojmowaniu sprawiedliwości Bożej oraz kary za grzechy. To wszystko może skutkować niepełnym lub zafałszowanym wyobrażeniem Boga. Aby skutecznie przeciwdziałać temu zjawisku, należy dążyć do lepszego zrozumienia *Głównych prawd wiary* i przekazywać je w sposób bardziej kompleksowy, uwzględniający aspekty Bożego miłosierdzia. Współpraca między dogma-

tykami a katechetykami może pomóc w osiągnięciu tego celu, poprzez uzupełnienie istniejących treści o bardziej pełny obraz Boga. Ważne jest również zaangażowanie dorosłych w proces katechizacji, ponieważ to oni mają kluczową rolę w formowaniu obrazu Boga u swoich dzieci. Kontynuacja formacji religijnej przez katechezę dorosłych jest nieodzowna, aby mogli oni rozwijać swoją wiarę i przekazywać właściwy obraz Boga swoim dzieciom. Najlepszym zakończeniem przedstawionego problemu będzie myśl zaczerpnięta z nauczania Jana Pawła II, którą zawarł w Adhortacji Apostolskiej *Catechesi Tradendae*: „Wszelka metoda jest dla katechezy o tyle korzystna, o ile pomaga w przekazaniu wiary i sztuce wychowania w niej, jeśli zaś prowadzi do czegoś przeciwnego, nie ma żadnej wartości” (Jan Paweł II 1979, 58).

BIBLIOGRAFIA

- Biblia Tysiąclecia – Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*. 2016. Poznań: Wydawnictwo Pallottinum.
- Biel, Stanisław. 2019. *Klasyczne zafalszowania obrazu Boga*. Dostęp: 05.10.2023. <https://jezuici.pl/2019/11/klasyczne-zafalszowania-obrazu-boga/>.
- Franciszek. 2013. *Adhortacja Apostolska „Evangelii gaudium”*. Watykan: Libreria Editrice Vaticana.
- Franciszek. 2018. *Adhortacja Apostolska „Gaudete et exsultate”*. Watykan: Libreria Editrice Vaticana.
- Frielingsdorf, Klaus. 1997. *Demoniczne obrazy Boga*, tłum. Katarzyna Zimmerer. Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Godlewski, Karol. 2021. „Przebaczenie... Bogu?”. *Drogi Miłosierdzia*, 1(125): 15.
- Jakimowicz, Marcin. 2022. *Skaranie Boskie!* Dostęp: 05.10.2023. <https://www.gosc.pl/doc/7359528>. Skaranie-Boskie.
- Jan Paweł II. 1979. *Adhortacja Apostolska „Catechesi Tradendae”*. Watykan: Libreria Editrice Vaticana.
- Katechizm Kościoła Katolickiego*. 1994. Poznań: Wydawnictwo Pallottinum.
- Lewis, Clive Staples. 2002. *Chrześcijaństwo po prostu*, tłum. Piotr Szymczak. Poznań: Media Rodzina.
- Lis, Stanisław. 1996. „Kategorie sprawiedliwości według św. Tomasza z Akwinu”. *Resovia Sacra. Studia Teologiczno-Filozoficzne Diecezji Rzeszowskiej*, 3: 221-236.
- Mąkosa, Paweł. 2009. „Rola katechezy w kształtowaniu obrazu Boga u dzieci w młodszy wieku szkolnym”. W: *Katecheza dzieci*, red. Marian Zajac, 169-185. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Molenda, Andrzej. 2015. „Wybrane aspekty nerwicy eklezjogennej. Perspektywa psychoterapeuty”. W: *Religia, religijność, duchowość: w poszukiwaniu nowych perspektyw: księga jubileuszowa dla Pawła M. Sochy od przyjaciół i uczniów*, red. Halina Grzymała-Moszczyńska, 189-199. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Murawski, Roman. 1977. „Pojęcie Boga u dzieci w świetle dotychczasowych badań”. *Collectanea Theologica*, 47(3): 49-60.
- Piegsa, Tomasz. 2022. *Prawda, której sprzeciwić się będą*. Dostęp: 05.10.2023. <https://liturgia.wiara.pl/doc/6560832.Prawda-ktorej-sprzeciwic-sie-beda>.
- Piekutowski, Jarema. 2016. *Prawdy znikąd*. Dostęp: 05.10.2023. <https://www.tygodnikpowszechny.pl/prawdy-znikad-34337>.

- Sesboüé, Bernard. 2015. *Jezus Chrystus jedyny pośrednik. Rzecz o odkupieniu i zbawieniu*, tom I, tłum. Agnieszka Kuryś. Poznań: Wydawnictwo W Drodze.
- Słownik języka polskiego PWN. Hasło *główny*. Dostęp: 05.10.2023. <https://sjp.pwn.pl/sjp/glowny;2462029.html>.
- Voltaire. 1883. *Le Sottisier*. Paris: Garnier Frères.
- Walczak, Marcin. 2016. „Problem tak zwanego obrazu Boga w świetle tezy Paula Tillicha o objawieniu finalnym”. *Teologia w Polsce*, 10(2): 197-207.
- Wiśniewski, Sebastian. 2016. „Kara doczesna w perspektywie Bożego Miłosierdzia”. *Studia Theologica Varsaviensia*, 2: 59-74.
- Wygralak, Paweł. 2019. „Ojcowie Apostolscy o Bożej karze za grzechy”. *Verbum vitae*, 36: 163-181.
- Ziomber, Marcin. 2022. „Gość Niedzielny” znów pyta, skąd się wzięły „Prawdy Wiary”. *Odpowiadamy*. Dostęp: 05.10.2023. <https://pch24.pl/szesc-wielkich-prawd-wiary/>.

SZYMON JAKÓB – prezbiter archidiecezji poznańskiej, mgr lic., członek Stowarzyszenia Katechetów Polskich, doktorant w Szkole Doktorskiej Nauk Humanistycznych UAM w Poznaniu, główne zainteresowanie badawcze autora to katecheza dorosłych.